**INSTRUKCJA DO PISMA**

Jak to zrobić?

* Jako obywatel możesz złożyć osobiście pismo z opinią na temat projektu ustawy w biurze Kancelarii Premiera.
* Pismo możesz przesłać na e-mail lub Pocztą Polską.
* My rekomendujemy wysyłkę Pocztą Polską, ponieważ z korespondencją papierową urzędnicy będą mieli najwięcej roboty.
1. Usuń tę treść z pierwszej strony (instrukcję).
2. Uzupełnij dane w piśmie (zaznaczone na czerwono).
3. Wydrukuj i prześlij pocztą tradycyjną.

**---------------------------------------------------------------------------**

Jeśli uważasz, że to co robimy ma sens, to możesz wspierać codzienne działania Fundacji Polskie Veto na kilka sposobów:

* przelew na konto bankowe na numer (mBank): 88 1140 2004 0000 3202 8223 9678, tytuł przelewu: „darowizna na cele statutowe”,
* zasilenie zrzutki pod linkiem <https://zrzutka.pl/z/PolskieVeto>,
* wpłata w dowolnej walucie przez PayPal pod linkiem: [www.paypal.me/PolskieVeto](http://www.paypal.me/PolskieVeto),
* wpłata BLIKiem na numer telefonu fundacji: (+48) 782055515,
* robiąc zakupy online (do dyspozycji ponad 1600 sklepów), wystarczy skorzystać z portalu [www.FaniMani.pl/PolskieVeto](http://www.FaniMani.pl/PolskieVeto).

**Dziękujemy za każde Wasze wsparcie‼️‼️‼️**

****

**PISMO DOSTĘPNE NA KOLEJNEJ STRONIE**

**👇 👇 👇**

……………………….., dnia …………………………. 2023 roku

………………………………………………………….

………………………………………………………….

………………………………………………………….

………………………………………………………….

**Sz. P. Premier Mateusz Morawiecki**

**Kancelaria Prezesa Rady Ministrów,**

**Al. Ujazdowskie 1/3**

**00-583 Warszawa;**

**e-mail: kontakt@kprm.gov.pl**

**SPRZECIW DO RZĄDOWEGO PROJEKTU USTAWY**

**„PRAWO KOMUNIKACJI ELEKTRONICZNEJ” – DRUK NUMER 2861/2022**

Szanowny Panie Premierze,

Z głębokim niepokojem przyglądamy się procedowanemu przez Parlament RP rządowemu projektowi ustawy „Prawo komunikacji elektronicznej”, który dnia 13 stycznia 2023 roku przeszedł przez pierwsze czytanie. W tym projekcie, trudnym do przeanalizowania ze względu na jego kolosalne rozmiary (3500 stron, ważące bagatela 17 kilogramów), eksperci i prawnicy odnaleźli postanowienia (art. 42, art. 43, art. 53) godzące w prywatność i wolność polskich obywateli – dotyczące uprawnień licznych służb państwowych do swobodnej, praktycznie online w czasie rzeczywistym, inwigilacji Polaków oraz możliwości wyłączania dostępu do komunikatorów i/lub połączeń tylko i wyłącznie na podstawie decyzji Prezesa UKE lub któregoś z uprawnionych podmiotów.

W sposób ustawowy rząd zobowiąże firmy telekomunikacyjne oraz dostawców usług internetowych do

gromadzenia i przesyłania danych o użytkownikach do służb państwowych. Policja i szereg innych organów w sposób nieograniczony ma uzyskać wgląd między innymi w dane lokalizacyjne smartfonów, korespondencję e-mail oraz zapisy rozmów na komunikatorach internetowych.

**Zwracamy się z gorącym apelem o zainteresowanie się tym haniebnym rządowym projektem ustawy, dążeniem do szerokiej debaty publicznej w temacie zakusów rządu do inwigilowania Polaków, a przede wszystkim o podjęcie wysiłku zmierzającego do wycofania procedowania tego projektu.**

Prosimy nie przykładać ręki do bezprecedensowego rozszerzenia zakresu inwigilacji polskich obywateli przez służby państwowe, ale też prosimy, aby nie być biernym wobec tak niebezpiecznych przepisów! Warto pamiętać, że podobne narzędzia, raz wprowadzone, mogą się w przyszłości bardzo łatwo zwrócić również przeciwko tym, którzy na początku nie widzieli w nich zagrożenia.

**Opinie prawników nie pozostawiają wątpliwości, że projekt ustawy pozostaje w rażącej sprzeczności z zapisami Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Co więcej, wykracza nawet poza ramy prawa Unii Europejskiej! Niestety, Pański rząd doskonale zdaje sobie z tego sprawę, co potwierdza wypowiedź podsekretarza stanu w KPRM, który w swojej opinii do projektu wspomniał o „pogłębieniu zakresu niezgodności projektowanych przepisów z prawem UE”.**

To nowe „Prawo komunikacji elektronicznej” nie ma zatem służyć ani obywatelowi – skoro przeczy Konstytucji – ani spełnieniu wymogów unijnych, skoro narusza europejskie standardy.

Komu będzie służyło i czy na dzień dzisiejszy da się przewidzieć konsekwencje tak radykalnego naruszenia prywatności Polaków? Czy to nie jest próba wprowadzenia przepisów znanych nam już z czasów procedowania porozumienia ACTA?

**Jeszcze raz wzywamy do odpowiedzialnego opowiedzenia się za dobrem i ochroną wolności obywateli – wyborców, których interesy Pan Premier powinien reprezentować bez względu na presję polityczną, z którą przychodzi się mierzyć.**

Z poważaniem,